Nr 212. Kraków, Czwartek 12 Maja 1910. Rok XXIX.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Obchód Grunwaldzki.

W sali magistratu m. Krakowa odbyło się wczoraj posiedzenie podkomitetu (krajowego komitetu) dla obchodu Grunwaldzkiego w naszem mieście. Z członków prezydyum krajowego komitetu przybyli: prezydent Leo, posłowie Maiss i Maryewski i marszałek dr Skrzyński. Przewodniczył prez. Leo. Sekretarz komitetu p. Groele zdał sprawę z czynności poszczególnych sekcyj.

Sekcya kolejowa wysłała do reprezentacyj powiatowych i miejskich dokładne inforformacye o ulgach taryfowych przy gromadnych wycieczkach. Odnośne komunikaty pojawią się również w dziennikach.

Sprawa kwater.

Sekcya kwaterunkowa wniosła petycyę do Rady szkolnej krajowej z prośbą o udzielenie gmachów szkolnych na kwatery. Rada szkolna udzieliła budynków szkół ludowych w Krakowie i Podgórzu, natomiast odmówiła pozwolenia na użycie budynków gimnazyów, szkół realnych i seminaryów.

W dyskusyi prof. Wasung zwrócił uwagę, że wedle obliczeń nie ma mowy, aby gmachy szkół ludowych w Krakowie i Podgórzu wystarczyły na pomieszczenie masowych wycieczek włościańskich, ze Śląska i t. d., zwłaszcza, że dla uczestników zlotu sokolego potrzeba 6000 miejsc. Należy jeszcze raz zaapelować do Rady szkolnej krajowej. (Uchwalono).

Poseł Maryewski wskazuje na konieczność otrzymania od wojskowości sienników i wnosi, aby prezydent Krakowa udał się w tej sprawie do nowego komendanta korpusu bar. Weigla. (Uchwalono).

Po dalszej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Turski, Dębicki, Maiss i i. powzięto uchwałę także w sprawie kwater płatnych, mianowicie uchwalono wezwać publiczność do zgłaszania mieszkań na czas 15, 16 i 17 lipca. Uchwalono ogłosić w dziennikach (także warszawskich, poznańskich, śląskich) wezwanie, że komitet przyjmuje do 15 czerwca zgłoszenia (na płatne kwatery) od chcących przybyć na uroczystości grunwaldzkie do Krakowa.

Sprawa wyżywienia

wywołała żywą dyskusyę. Inż. Turski przedstawił, że Sokół postanowił podczas zlotu członkom gniazd sokolich dostarczać w 4 miejscach obiadów i kolacyj. Będą odgrzewane konserwy. Komitet grunwaldzki powinien zapomocą takiego samego przedsiębiorstwa zabezpieczyć dostarczenie żywności dla kilku tysięcy ludzi.

Poseł Maiss sądził, że należałoby wybudować prowizoryczne kuchnie o wielkich rozmiarach i poprowadzić dostarczenie obiadów we własnym zarządzie, a nie oddawać tego przedsiębiorcom.

Prof. Wasung oświadczył się za oddaniem kuchni przedsiębiorcom; konserwy wojskowe, to rzecz bardzo smaczna. Miasto nie poniesie żadnego ryzyka.

Przemawiali dalej pp. Maryewski, Wąsowicz, Bartoszewicz, prof. Nowak i dr Leo. Uchwalono wezwać sekcyę, aby rzecz jeszcze dokładnie przedyskutowała i komitetowi przedłożyła wnioski.

Sprawa medalu.

Komisya medalowa zastanawiała się nad dwoma projektami, które jej przedłożono, ostatecznie jednak z niczem stanowczem nie wystąpiła. Cały szereg mowców (między innymi prof. Axentowicz, Wojciech Kossak, Bartoszewicz) podniósł, że chcąc uzyskać projekt istotnie artystyczny, należałoby rozpisać konkurs, względnie zwrócić się do najwybitniejszego artysty w Polsce. Przeważyło jednak zdanie, że projekt i jego wykonanie byłyby ukończone już po uroczystościach grunwaldzkich, a więc minęłoby się to z celem wybicia medalu. Zostały zresztą już wybite medale grunwaldzkie, pozostanie więc już pamiątka tegorocznej uroczystości.

Sekcya muzyczno-teatralna

podzieliła się na dwie podsekcye: 1) muzyczno-teatralną i 2) przyjęć i zabaw. Ustalono już program muzyczny dla nabożeństwa i podczas odsłonięcia pomnika. Kierunek główny objął tu dyr. Nowowiejski.

Dyr. Steibelt wyjaśnił, że w uroczystości weźmie udział chór mieszany, złożony z kilku tysięcy osób. Próby odbywają się w każdem Towarzystwie oddzielnie; na prowincyę wysłano nuty. Co do orkiestry, to jest do wzięcia orkiestra z Wieliczki, należałoby się zresztą porozumieć z dyrekcyą teatru lwowskiego, który z operą bawić będzie w Krakowie w lipcu.

Co do przedstawień teatralnych, wyjaśnił prez. Leo i sekr. Groele, że odstąpiono od zamiaru wystawienia „Grunwaldu" Ignacego Grabowskiego. Przedstawienia dramatu odbędą się w dniach uroczystości w teatrze ludowym; dyr. Rygier przedłożył 4 sztuki do wyboru. — W teatrze miejskim zaś dane będą: opera Wł. Żeleńskiego „Konrad Wallenrod" (2 razy), opera Miecz. Sołtysa „Marya", Moniuszki „Halka" i „Straszny dwór".

Sekcya przyjęć zastanowi się w najbliższym czasie co do urządzenia w parkach festynów. „Sokół" urządzi 16 lipca „Wianki".

Sprawa pochodu.

Sekcya pochodowa oddała sprawę urządzenia pochodu artyście-malarzowi p. Henrykowi Uziemble. Podniesiono konieczność współdziałania w tej sprawie z Tow. „Sokół".

Prof. Wasung podniósł sprawę trybun podczas pochodu. Zaznaczył mianowicie, że Związek okręgowy T. S. L. zamierza zająć się budową trybun w kilku punktach podczas pochodu i odsłonięcia pomnika. Czysty dochód byłby przeznaczony na T. S. L.

W dyskusyi (dr Leo, prof. Axentowicz) wskazano, że na placu Matejki na odsłonięcie pomnika powinny stanąć dwie trybuny (z obu stron placu — od Rondla Bramy Floryańskiej nie, aby nie zasłaniały uroczystości), z których jedna będzie bezpłatną dla zaproszonych gości. Sprawą trybun zajmie się także budownictwo miejskie.

Inne sprawy.

Sekcya wystawy zabytków z epoki grunwaldzkiej urządzi wystawę, która trwać będzie dwa miesiące.

Sekcya wydawniczo-prasowa wybrała przewodniczącym p. Bartoszewicza. Uchwalono odstąpić od myśli wydania osobnej broszury, zwłaszcza, że Sienkiewicz, do którego w tej sprawie zaapelowano, odpisał, że nie może się podjąć tego zadania. Postanowiono z wydanych już broszur okolicznościowych wybrać dwie do trzech i następnie zakupić je w większej ilości, celem rozdania między ludność. Oceną broszur zajmą się pp. Bartoszewicz, Rączkowski i Wąsowicz.

Sekcye artystyczna zajmie się sprawą dekoracyi miasta. Wyrażono życzenie, aby uproszeni artyści obmyślili zamiast zwykłych flag, inną jakąś o przystępnych cenach ozdobę. Redaktor Konopiński uważa za rzecz pożądaną zaapelować do właścicieli realności, aby odnowili swe domy, bo są one bardzo brudne.

Celem nadania akcyi komitetu silniejszego tempa, wybrano komitet wykonawczy, którego rzeczą będzie działać w porozumieniu z prezydentem miasta i sekretarzem komitetu p. Groelem. Do komitetu wybrani zostali: Inż. Wład. Turski (przewodniczący); prof. Wład. Wasung; red. Wład. Wąsowicz; radca Piotr Kosobucki; dr Ludwik Schneider; adw. dr Rowiński.

Omawiano także sprawę kosztów i innych jeszcze spraw, poruczonych komitetowi. Do prezydyum komitetu krajowego, do którego należą pp. Ciuchciński, Leo, Skrzyński, Doliński, Maryewski, Maiss, Fischer, Serczyk, Nimhin i Glogier, kooptowano jeszcze: ks. biskupa Bandurskiego, posła Bojkę, prezesa T. S. L. posła Bandrowskiego, prezesa Twa Kółek rolniczych posła Artura Cieleckiego, posła Ign. Daszyńskiego i ks. kanonika Krupińskiego.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Sprawy parlamentarne.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Z Unii słowiańskiej.

Wiedeń. Parlamentarna komisya Unii słowiańskiej zbierze się dziś na posiedzenie, aby przyjąć do wiadomości wystąpienie czeskich radykałów z Unii. Jak w kołach Unii zapewniają, nie ma tam zamiaru namawiać radykałów czeskich do cofnięcia swego postanowienia, przeciwnie Unia chce pozostawić radykałom czeskim całą odpowiedzialność za to postępowanie

Parlamentarna komisya Unii zajmie się dzisiaj także konferencyami czesko-niemieckiemi, które się niebawem rozpoczną

Pogróżki posła Breitera.

Wiedeń. Pos. Breiter wystosował do prezydenta Izby Pattaia list, w którym żali się na ton, w jakim na końcu onegdajszego posiedzenia Izby Pattai odpowiedział na jego interpelacyę. Pos. Breiter grozi zarazem, że „w sposób dotkliwy i bezpośredni" pouczy prezydenta, jak się ma zachowywać, jeżeli ten nie będzie wobec niego tak samo postępował, jak wobec innych posłów.

Kandydatura bar. Becka.

Wiedeń. Partya chrześc.-socyalna postanowiła postawić kontrkandydata przeciw ewentualnej kandydaturze b. prezydenta ministrów bar. Becka na mandat po Luegerze.

Obrady komisyi.

(*Telefonem*).

Komisya budżetowa.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej pos. Szamek i Staniek oświadczyli, iż głosować będą przeciw budżetowi, aby przez to zaznaczyć swoje stanowisko wobec panującego systemu rządowego. Pos. Staniek przedłożył rezolucyę z wezwaniem do rządu, aby się starał, by rezerwiści powoływani byli do ćwiczeń tylko w okręgu swego miejsca zamieszkania.

Pos. Vukowicz przedłożył rezolucyę, wzywającą rząd, aby o wszystkich w ciągu dyskusyi wniesionych rezolucyach zdał sprawę pisemnie na następnych posiedzeniach komisyi podczas obrad nad tym samym budżetem.

Po dalszej dyskusyi komisya przyjęła budżet ministerstwa obrony krajowej, jakoteż wniesione rezolucye, poczem przystąpiła do obrad nad budżetem ministerstwa robót publicznych.

Sprawozdawca Schmidt omawiał sprawę dopuszczenia dziewcząt do studyów w państw. szkołach przemysłowych w działach budowlanym i maszynowym. Sprawozdawca dochodzi do wniosku, że faktyczne dopuszczenie dziewcząt do studyów na tych działach nie miałoby znaczenia praktycznego, choćby już dlatego, że delegaci budowniczych powzięli już jednomyślną uchwałę, iż nie będą przyjmowali dziewcząt w dziale budownictwa ani jako praktykantek, ani w żadnym innym kierunku. Mowca stawia szereg rezolucyi, między nimi rezolucyę o polepszeniu płac nauczycieli w państw. szkołach przemysłowych.

P. Marckhe domagał się utworzenia stacyi doświadczalnych dla przemysłu bawełnianego, naftowego, tkackiego i automobilowego, oraz większej opieki dla rękodzielnictwa.

Pos. Kozłowski wskazał na to, że galicyjski program regulacyi rzek jest całością jednolitą, dlatego zniżenie dotyczących wydatków o 830.000 K jest ubolewania godnem, ponieważ przerwa w robotach psuje korzyści dotychczas uzyskane na polu regulacyi rzek. Nieukończenie na czas robót wywołać musi poważne niebezpieczeństwo wylewów podobnych jak ostatnie wylewy Cisy i Sekwany. Mowca żąda znacznego pomnożenia personalu służby budowli wodnych we Lwowie ze względu na przeciążenie pracą i konieczność prac celem wstrzymania wylewów. Żali się on na brak dostatecznego parku „bagerów" i żąda lepszego konserwowania prac regulacyjnych. Rząd powinien dotrzymać przyrzeczeń w sprawie finansowego poparcia dróg konkurencyjnych w Galicyi i ich konserwowania. Mowca domaga się podwyższenia subwencyi dla dróg gminnych i interpeluje rząd w sprawie wykonania regulacyi i w sprawie popierania przemysłu domowego. Na Śląsku ani Polacy ani Czesi nie są uwzględniani w akcyi popierania rękodzieła; mowca wnosi odpowiednią rezolucyę.

Pos. Kramarz oświadczył się za decentralizacyą służby technicznej.

Pos. Górski zaznaczył, iż nie uchodzi przypisywać całą winę zaniedbania i powolnego tempa spełniania zadań ministerstwa robót publicznych brakowi środków finansowych. Nędza mieszkaniowa np. mogła być o wiele skuteczniej zwalczaną przez energiczny wpływ na ministerstwo skarbu w tym kierunku, aby udzielano zwolnień od ostrych postanowień ustawy o mieszkaniach robotniczych z r. 1902, aniżeli przez przyznanie małych subwencyj towarzystwom budowlanym. Te subwencye nie powinny się ograniczać do stolic, ponieważ nędza mieszkaniowa w miastach prowincyonalnych jest jeszcze większą. — Podobnie koniecznem jest wpływać na to, aby warsztaty były uwalniane od podatku budowlanego. Dążenie ku podniesieniu ruchu obcych powinno zmierzać także do tego, aby rosyjsko-włoski ruch kolejowy skierować na linie austryackie. Ilość urzędników w departamencie dla budowli wodnych i nadziemnych jest za małą, co powoduje braki w wykonywaniu projektów i szkiców, w szczególności także co do budynków szkół wyższych.

Po dalszej dyskusyi obrady przerwano. Następne posiedzenie dzisiaj.

Komisya finansowa.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi finansowej reprezentant rządu szef sekcyi Bernatzky oświadczył się przeciw wnioskowi pos. Rennera co do znjesienia kontyngentu wódki i bonifikacyj produkcyjnych i eksportowych. Mowca sądzi, że wniosek ten jest niemożliwy do przyjęcia, bo na to potrzeba zgody Węgier, a Węgry prawdopodobnie nigdy na to się nie zgodzą. Zniesienie bonifikacyj wódczanych i produkcyjnych jest ze względów rzeczowych nie wskazane. System ten okazał się w praktyce bardzo pożyteczny. Byłoby wprost samobójstwem, gdyby chciano znieść tu bonifikacye eksportowe, podczas gdyby państwa konkurencyjne bonifikacye te podniosły. Następnie oświadczył się mowca za reformą podatku od wina.

Także szef sekcyi Reisch oświadczył się przeciw wnioskowi pos. Rennera.

Po przemowie pos. Diamanda, pos. Loewenstein krytykując dzisiejsze zastosowanie podatku osobisto dochodowego, podniósł, że podwyższenie stopy procentowej jest ze względów gospodarczych niebezpieczne, oraz oświadczył się za zniżeniem podatku od przedsiębiorstw, które obracają małym kapitałem akcyjnym. — Wreszcie wyraził mowca życzenie, aby równolegle z sanacyą finansów krajowych, wdrożono także akcyę dla sanacyi finansów miejskich i dano gminom odszkodowanie za funkcye poruczonego zakresu działania. Gminy przez utratę dodatków do podatku osobisto-dochodowego, jakoteż przez zaprowadzenie nowych podatków konsumcyjnych i wynikającego stąd zmniejszenia się konsumcyi, doznały jeszcze większego uszczuplenia swych dochodów, żądanie zatem rekompensaty z ich strony jest całkiem uzasadnione.

Po przemowie pos. Rennera, który polemizował z szefem sekcyi Bernatzkym, obrady przerwano.

Następne posiedzenie jutro o godz. 10 przed południem.

Kwestya finlandzka.

(*Tel. „N. Reformy"*).

Petersburg. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi Dumy dla kwestyi finlandzkiej przewodniczący komisyi pos. Krupieński podał do wiadomości, że car prosił posłów, należących do komisyi finlandzkiej, aby pracowali z największą energią.

Przywódca kadetów Miliukow zwalczał przedłożenie rządowe, dotyczące Finlandyi, które nazwał pogwałceniem praw Finlandyi.

Pos. Rodiczew oświadczył, że z Finlandyi chcą zrobić drugą Albanię.

Pos. Parczewski wystąpił przeciw wyraźnej tendencyi uciskania wszystkich narodowości nierosyjskich. Ów dziennikarz finlandzki — powiedział mowca — który twierdził, że za rządów Dumy obce narody gorzej się mają, niż za czasów absolutyzmu, miał zupełną słuszność.

Mowcy stronnictw rządowych nie odpowiadali na te zarzuty, z wyjątkiem październikowca Gołołobowa, który krótko oświadczył, że przyszedł na posiedzenie, aby pracować, a nie wygłaszać mowy, lub słuchać mów.

Wkońcu komisya uchwaliła rozpocząć dyskusyę szczegółową.

Klęska Albańczyków.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Konstantynopol. Onegdaj odbyły się walki koło Prizrenia, które zakończyły się zwycięstwem wojsk tureckich. Prizreń znajduje się obecnie zupełnie w rękach wojsk tureckich. Wiele miejscowości okolicznych wywiesiło białe chorągwie, aby wstrzymać ogień artyleryi. Mahmut Szefket pasza wyjechał do Werissowicy.

Skoplje. W okolicach Kaczaniku, Werissowicz i Gilon ogłoszono stan oblężenia. Równocześnie ogłoszono odezwę, wzywająca ludność do wydania broni. Rosyjski attaché wojskowy przy ambasadzie w Konstantynopolu, udał się do głównej kwatery tureckiej, aby być świadkiem operacyj tureckich.

Salonika. Minister wojny Machmud-Szefket pasza postanowił we Weriszowicach urządzić stały garnizon, złożony z 8 batalionów. Budowa potrzebnych koszar w najbliższym czasie się rozpocznie.

Po śmierci króla Edwarda VII.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Król Jerzy V.

Londyn. „Daily Nevs" zamieszczają sylwetkę króla Jerzego V i wywodzą, że wstępuje on na tron z gotowemi ideami, których bez znacznych walk z gabinetem nie będzie mógł przeprowadzić. Król Jerzy jest imperyalistą, człowiekiem bardzo poważnym, energicznym i impulsywnym.

Zmiana deklaracyi króla.

Londyn. B. Reutera donosi: Jak słychać, rząd postanowił w tej sesyi parlamentarnej wnieść projekt ustawy, zmieniający deklaracyę króla przy wstąpieniu na tron. Mają być wyłączone pewne zwroty, mogące obrazić posłów rzymsko-katolickich. Dotyczące oświadczenie brzmi, że nowy król nie należy do kościoła rzymsko-katolickiego. Oświadczenie to po raz pierwszy zostało złożone przy wstąpieniu na tron króla Wilhelma III i królowej Maryi w r. 1689. Rzymsko-katolicka ludność już nieraz usiłowała osiągnąć wyłączenie tych słów, które odbrzędy rzym.-kat. kościoła nazywają przesądami i bałwochwalstwem.

Posiedzenie Izby gmin.

Londyn. W Izbie gmin odczytał Asquith orędzie króla, wyrażające podziękowanie za współczucie, poczem wspomniał o wielkich zasługach króla Edwarda, za którego rządów idea państwowa rozwinęła się tak silnie, jak nigdy przedtem. Dalej zawiadomił premier, że Izba będzie na razie odroczoną do 17 maja, a później do 8 czerwca. W przyszłym tygodniu przedłoży Asquith Izbie wniosek o rewizyę listy cywilnej króla.

Królowa wdowa.

Berlin. „Berl. Ztg am Mittag" donosi z Londynu: Stan królowej-wdowy mimo oficyalnych zaprzeczeń budzi obawy. W Londynie krążyła już nawet pogłoska o jej śmierci. Królowa Aleksandra cierpi na bezsenność.

Londyn. Królowa wdowa Aleksandra wystosowała do angielskiego narodu następujące pismo:

Z głębi mego zbolałego, złamanego serca pragnę całemu narodowi, który tak ukochałam, wyrazić mą najgłębszą podziękę za wzruszające w mym niewypowiedzianym bólu objawy współczucia, jakie mi okazano ze wszystkich klas, wysokich i niskich, bogatych czy ubogich. — Przez nagłą śmierć swego najlepszego przyjaciela, ojca i panującego także naród poniósł niepowetowaną stratę. Oddaję w zaufaniu pieczy waszej mego ukochanego syna w tem przeświadczeniu, że pójdzie on w ślady ojca swego. Proszę was, byście mu okazywali tę samą wierność, jak jego ojcu, wiem, że mój ukochany syn i moja synowa wszystko uczynią, aby na to zasłużyć.

Pogrzeb.

Ateny. Król Jerzy i następca tronu Konstantyn udadzą się się na pogrzeb króla Edwarda do Londynu.

Kondolencye.

Petersburg. Rada państwa uchwaliła wczoraj po przemowie prezydenta Akimowa, poświęconej pamięci króla Edwarda, wysłać telegram kondolencyjny do lorda kanclerza. — Minister spraw zagranicznych Izwolski przyłączył się imieniem rządu do wyrazów współczucia dla zaprzyjaźnionej Anglii.

Telegramy

z dnia 12 maja.

Budapeszt. Minister handlu postanowił utworzyć w swem ministerstwie osobną sekcyę dla spraw bośniackich.

Berlin. Wczoraj odbyła się na placu ćwiczeń wojskowych parada wojskowa w obecności cesarza Wilhelma na cześć Roosevelta.

Arcybiskupstwo gnieźnieńskie.

Poznań. W kołach niemieckich twierdzą, że opróżnione arcybiskupstwo gnieźnieńskie obsadzone będzie wkrótce przez kanonika niemieckiego ks. Sandera.

Ankieta dla spraw urzędniczych.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla spraw urzędniczych uchwalono powiększyć liczbę ekspertów, którzy będą powołani do ankiety, mianowicie postanowiono dla każdego z trzech działów: urzędniczego, służby państwowej i innego personalu powiększyć liczbę ekspertów o 5. Obrady ankiety rozpoczną się w sobotę 21 b. m.

Cesarz w Budapeszcie.

Wiedeń. Cesarz wyjechał wczoraj o godz. 3 min. 20 po południu do Budapesztu.

Budapeszt. Cesarz przybył tu wczoraj o godz. 7½ wieczorem. Publiczność, która licznie zjawiła się na dworcu, zgotowała monarsze owacyę.

Zachorowanie ks. Jerzego serbskiego.

Belgrad. Książę Jerzy poważnie zachorował na katar żołądkowy i musi wyjechać na dłuższy czas za granicę do Vichy.

Rozruchy w Chinach.

Londyn. Jak donoszą z Pekinu, w Juanszan wybuchły rozruchy. Budynek misyjny został zniszczony; szczegółów brak, ponieważ druty telegraficzne przecięto.

Pożar Przemyślan.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Lwów. Wczoraj nadeszły tu alarmujące telegramy z Przemyślan o groźnym pożarze, jaki się szerzy w miasteczku. Wskutek tych depesz wyjechały o godz. 11 przed południem ze Lwowa do Przemyślan treny straży pożarnej miejskiej i kolejowej. Według doniesień dzienników miasto stoi w płomieniach i ogień miał także objąć budynki rządowe, jak pocztę i gmach sądowy. Wiatr grozi rozniesieniem pożaru na całe miasto.

Przemyślany. Dotąd spłonęło 200 domów.— Budynki rządowe na razie uratowane. Dwa tysiące najuboższych mieszkańców pozostało bez dachu i chleba; pogorzelcom udzielono doraźnej pomocy.

Przemyślany. (Godz. 11·30). Niebezpieczeństwo spłonięcia całego miasta minęło. Ogółem spłonęło około 300 budynków, przeważnie w dzielnicy żydowskiej. Całe 3 ulice spalone. Nędza wielka. Bezdomni spędzili noc w gruzach. Straże pożarne były czynne w nocy. Budynki rządowe ocalały.

Zdemaskowanie szpiega.

Wojciech Jacob, aresztowany wczoraj we Lwowie pod zarzutem szpiegostwa, znany był dobrze na bruku krakowskim, gdzie przebywał czas dłuższy.

Jacob przybył do Krakowa z Poznańskiego przed kilku laty i tu bawił do niedawna, bez bliżej określonego celu. Mówiono tylko o nim, że zajmuje się pośrednictwem w handlu ziemią pod zaborem pruskim i że ma znaczne zasługi około wykupywania ziemi z rąk niemieckich. Jacob w czasie swojego pobytu w Krakowie okazywał nadzwyczajne zainteresowanie się życiem politycznem, zwłaszcza młodzieży. Ustawicznie kręcił się po różnych stowarzyszeniach młodzieży tak rzemieślniczej jak i akademickiej. Przed trzema laty np. bywał stałym gościem w świeżo założonem stowarzyszeniu młodzieży narodowo-demokratycznej „Zjednoczenie", gdzie odnoszono się do niego bardzo sympatycznie jako do emigranta. Jacob miewał zwyczaj skierowywać zawsze rozmowę na temat polityczny i przy tej sposobności badać zapatrywania i dążenia różnych grup ideowych młodzieży polskiej.

Gdy po jakimś czasie w szeregach młodzieży akademickiej zaczęła się rodzić nieufność wobec Jacoba, ten zbliżył się wówczas do młodzieży rękodzielniczej i stale bywał w Czytelni T. S. L. im. Kilińskiego, grupującej młodzież narodową oraz w Towarzystwie Wielkopolan, skupiającem rodaków z zaboru pruskiego.

Jacob, nie wiadomo z czego żyjący w Krakowie, pozyskał sobie tu nawet zaufanie pewnych stronnictw politycznych, z ramienia których rozwijał w mieście działalność organizacyjną pośród robotników. I tak początkowo pracował w stronnictwie narodowo-demokratycznem, następnie wśród chrześcijańsko-socyalnych. Niedowierzanie jednak, jakie się wszędzie budziło przeciw temu nadzwyczaj ruchliwemu, wszędzie wkręcić się umiejącemu człowiekowi, sprawiło, że w ostatnim czasie swego pobytu w Krakowie był już tylko ignorowanym, podejrzanej wartości człowiekiem. Wtedy też zdaje się dla upozorowania racyi swego pobytu w Krakowie, prowadził handel jajami.

Ostatnio w procesie Dekierta, znanego szpiega pruskiego i rosyjskiego, występował Jacob jako świadek. I wtedy to nasunęły się dla władz podej-

rzenia, których ostatecznym wynikiem było aresztowanie Jacoba we Lwowie.

Zaznaczyć jeszcze należy, że Jacob w Krakowie był stałym i nieznużonym obserwatorem zjeżdżających do naszego miasta Górnoślązaków dla zwiedzania Krakowa.

Jak się dowiadujemy, policya krakowska miała na Jacoba podejrzenie, że trudni się szpiegostwem, nie było jednak dostatecznych dowodów do aresztowania go. Gdy w czasie procesu Dekierta zarzucono Jacobowi, iż trudnił się szpiegostwem, komisarz Krupiński zrobił u niego rewizyę, która jednak nie dała koniecznych dowodów.

Zdaje się, że Jacob nie uprawiał szpiegostwa wojskowego, ale wyłącznie szpiegostwo polityczne.

Wystawa introligatorska w Krakowie.

Wczorajszą naszą informacyę o otwarciu wystawy introligatorskiej w tutejszem muzeum techniczno-przemysłowem należy uzupełnić następującymi szczegółami:

Wystawę otwarł przemówieniem dyr. muzeum tech.-przem. Stryjeński, zaznaczając, że celem wystawy jest wykazanie postępu w technice introligatorów krakowskich. W porównaniu z wystawą introligatorską z przed 2 lat, obecna przedstawia ogromny postęp. Dla porównawczego przeglądu prac naszych a zagranicznych introligatorów, dyrekcya muzeum techn.-przem. sprowadziła oprawy książek z Genewy, Zurychu, Paryża i Lindenburga,

Następnie kierownik warsztatu introligatorskiego w muzeum techn.-przem., p. Lenart, objaśniał zebranym różnice między pracami introligatorskiemi zagranicy a naszych majstrów. Tak np. szczególniej eleganckie oprawy książek z Francyi wykazują ogromną dokładność i precyzyę w wykonaniu, ale złożenie książki, która jest tylko za pomocą tasiemek przylepiona do okładki, jest bardzo słabe i po kilkakrotnem użyciu niszczy się. — Natomiast widzimy, że książki naszego wyrobu są mniej eleganckie, ale za to szyte sznurkiem i nadzwyczaj trwałe. Nadto wyroby francuskie są maszynowe a krakowskie ręczne. W Anglii oprawy książek są drogie: po 10, 20 itd. koron za sztukę, ale za to dobre i publiczność tam przyzwyczaiła się płacić więcej, ale za to otrzymać wyborowy towar.

Po tych przemówieniach nastąpiło zwiedzanie wystawy.

Wystawa rozpada się na 5 działów:

1) Papiery wyklejkowe. Nr 1—7 obejmuje papiery, sporządzone techniką klajstrową, nr 8—17 papiery, sporządzone techniką na karagenie, a nr 18 album z wyklejkami. — Technika sporządzania wyklejki klajstrowej znaną jest we Francyi już w XVII w. Stąd dostaje się do Holandyi, Polski i Niemiec, gdzie ją uprawiają do połowy XIX w. W ostatnich dziesiątkach XIX w. wyrugowano ją, a introligator używa tylko papieru, zdobionego przez maszynę. Na wystawie znajduje się kilka przykładów złych i dobrych papierów introligatorskich; pierwsze imitują wzory tkanek płótna, naśladują drzewo, jedwab, skórę i t. p.; drugie przedstawiają ozdobę, która pozostaje w zgodzie z przeprowadzeniem reprodukcyi i nie narusza własności samego materyału. — Starszą jeszcze od techniki klajstrowej jest technika sporządzania ozdobnej wyklejki na gruncie karagenowym. Polega ona na rozdzielaniu zapomocą żółci farb na płynie śluzowym, sporządzonym z mchu karagenu. Technika ta powstała w Turcyi w drugiej połowie XVI w., a stąd dostała się wkrótce do innych krajów Europy, wchodząc w powszechne użycie w XVIII w. we Francyi, Holandyi i w Niemczech. Roboty introligatorskie z tego okresu świadczą, że introligator, obrabiając w swoim warsztacie materyał, był w stanie stworzyć całość, która ujmuje tak dzisiaj przez to, iż łączy w sobie doskonałą konstrukcyę z pewnym artyzmem.

2) Prace z dziedziny ręcznego i maszynowego złocenia (16 tablic). Takie złocenie jest ważną czynnością w pracowni introligatora. Nie powino ono mieć na celu przedewszystkiem zdobienia oprawy, lecz nadanie jej przez zaopatrzenie tytułem większej celowości. Technika ta, bardzo stara, znana już w XV. stuleciu w warsztacie Aldusa Manutiusa w Wenecyi, polega na tem, iż na płaszczyźnie pokrytej białkiem, utrwala się płatki złota przez wtłaczanie ich w materyał gorącymi stemplami. Proceder ten, tak niezmiernie trudny dla ręki człowieka, może jednak z łatwością być wykonany w maszynie. Maszynowe złocenie można zastosować z korzyścią do robót masowych, t. j. opraw księgarskich; w tym wypadku wytłacza się je na osobno sporządzonej okładzinie, w którą później wkleja się książkę. Przy robocie prawidłowej, polegającej na doskonałem łączeniu bloku książki z okładziną, złocić w maszynie nie można.

3) Prace, wykonane we wzorowym warsztacie muzeum techn.-przem., obejmujące 27 sztuk. Prace pochodzą przeważnie z ręki nauczyciela zawodowego i werkmistrza p. B. Lenarta; przy wykonaniu niektórych z nich pomagał zatrudniony czasowo w warsztacie czeladnik introligatorski, p. Fr. Wolański.

4) Prace, nadesłane przez warsztaty krakowskie. Obrazy nadesłało 5 majstrow: pp. Gigoń Wojciech, Jahoda Robert, Kruczkowski Łukasz, Szczerbiński Antoni i Kotczyńska Zofia.

5) Oprawy wzorowe, zakupione do muzeum. Ceny od 250 kor. w dół.

Cała wystawa robi bardzo miłe wrażenie i zapewne będzie licznie zwiedzaną przez publiczność, gdyż wstęp jest bezpłatny. Inicyatorom jej należy się uznanie.

Kronika.

Dziś:

Kraków, czwartek 12 maja.

Kalendarzyk kościelny: Pankracego i Nereusza m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 00, zachód o godz. 7 m. 12 długość dnia godzin 15 min. 12.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, opady, burzliwe wiatry, ciepło, skłonność do burz, niepogodnie.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Wesele".

Teatr ludowy (w parku krakowskim): „Wesoła para".

Wystawa w pałacu sztuki (plac Szczepański l. 4) otwarta codziennie od g. 10 rano do 4 po południu.

Ogólne zgromadzenie Tow. wzajemnych ubezpieczeń o godz. 9 rano w gmachu przy ul. Basztowej.

Walne zgromadzenie „Czytelni katolickiej" o godz. 2½ po poł. w lokalu własnym.

Teatr miejski we Lwowie: „Hrabia Luksemburg".

Z Tow. wzajemnego kredytu w Krakowie.— Wczoraj po południu o godz. 4 odbyło Tow. wzajemnego kredytu zgromadzenie ogólne doroczne pod przewodnictwem p. Józefa Męcińskiego w gmachu Tow. wzajemnych ubezpieczeń przy ul. Basztowej. Zgromadzenie zagaił przew. Męciński, podkreślając, iż Tow. wykazuje stały rozwój. Sekretarz p. Doerman odczytał protokół z ostatniego walnego zgromadzenia, który przyjęto do wiadomości.

Sprawozdanie dyrekcyi z czynności za rok 1909 wygłosił dyrektor Głażewski. Sprawozdanie to wykazuje, że obrót kasowy doszedł w r. 1909 do sumy 105,977.072 kor, 16 hal. i zwiększył się w porównaniu z obrotem z r. 1908 o 4,965,802 kor. 44 hal. W r. 1909 członków było 1408 z kwotą udziałów 2,204.111 kor. 23 hal. Wkładki na książeczki wynosiły 5,333 145 kor. 67 hal. Portfel obejmował weksli na sumę 8,050.181 kor. 21 hal. Fundusz rezerwowy 138.537 kor. 66 hal. Administracya kosztowała 87.743 kor. 62 hal. Rachunek zysków i strat za rok 1909 wykazuje zysk netto 161.044 kor. 42 hal. Po strąceniu dla dyrekcyi i Rady nadzorczej 10 proc. tantyemy, zostaje do dyspozycyi Zgromadzenia ogólnego za rok 1909 suma 137.056 kor. 25 hal. Sprawozdanie dyrektora Głażewskiego przyjęto.

Wreszcie sprawozdanie Rady nadzorczej w przedmiocie wyników rachunkowych r. 1909 złożył dyrektor Sędzimir. Sprawozdanie przyjęto, poczem na wniosek pp. Reissa i Cieńskiego uchwalono ze zysków przeznaczyć kwotę 6000 kor. na cele narodowe. Na tem zakończono obrady.

Zmienione numery telefonów. Od niedzieli 15 b. m. zarządziła dyrekcya pocztowa w Krakowie, że przy podawaniu centrali numeru telefonu, z którym abonent chce mówić, należy wymienić obok dotychczasowego numeru także numer nowy, których spis właśnie rozesłano abonentom. Zmiana ta jest konieczna wobec niedalekiego już zaprowadzenia automatycznej centrali telefonów. Przy zaprowadzeniu automatycznej centrali nie mogą istnieć osobne numera dla aparatów towarzyskich, urządzono się więc w ten sposób, że dla tych właśnie ostatnich będą opróżnione 4 ostatnie setki w każdej tysiączce numerów. Skutkiem tego numery od 1 do 600 zostaną bez zmiany, a także od 1000 do 1199, natomiast w nowem numerowaniu miejsce od 600 do 1000 zajmą obecne aparaty towarzyskie, a obecne numery od 600 do 1000 nazywać się będą 1200 i t. d. aż do 1599. Wołanie od teraz już podwójnych numerów, starych i nowych jest wskazane, aby publiczność przyzwyczaić do tej zmiany i ułatwić przygotowanie automatów.

Match footballowy. W Zielone Święta Kraków będzie miał sposobność podziwiać mistrzowską grę niepokonanych w Austryi footballistów „Cricketerów" z Wiednia, z którymi spotka się „Cracovia". Bilety naprzód można nabywać u firmy „Auto" przy placu Szczepańskim, w księgarni polskiej przy ulicy Floryańskiej i w lokalu „Cracovii" przy ulicy Jabłonowskich l. 18 między godz. 7 a 8 wieczorem. Siedzące miejsca I rzędu ograniczono do 100. Już obecnie pokup na bilety jest bardzo znaczny. „Cracovia" forsownym trainingiem przygotowuje się do matchu.

Wiadomości osobiste. Prof. Tadeusz Korzon z Warszawy przybył wczoraj do Krakowa.

Popis szkoły dramatycznej K. Gabryelskiego odbędzie się dnia 25 b. m. w sali Saskiej.

Pogrzeb ś. p. M. Sieczkowskiej, dyrektorki szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie, odbędzie się w piątek, 13 b. m., o godz. 3 po południu, z domu pod l. 3 przy ulicy Dunajewskiego.

Z lwowskiej Rady miejskiej. Ze Lwowa telefonują nam: Rada miejska rozpoczęła dyskusyę budżetową.

Delegaci lwowskiej Rady w Ameryce. Do Lwowa nadeszła wczoraj wiadomość, że delegaci lwowskiej Rady miejskiej dr Lisiewicz i dyr. Majerski, którzy będą reprezentować Lwów na polskim kongresie w Waszyngtonie, przybyli już do Nowego Jorku. Statek „Grosser Kurfürst", na którym wyjechali z Bremy 30 kwietnia, przybił do portu w Nowym Jorku 10 b. m. o godz. 6 rano.

Kradzież listu pieniężnego. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj wypuszczono na wolność starszego oficyała pocztowego Popowczaka, podejrzanego o przywłaszczenie listu pieniężnego z 11.000 K. Śledztwo przeciw niemu toczy się dalej.

Wyrok śmierci we Lwowie. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj skazano tu na karę śmierci przez powieszenie Grzegorza Przyszlaka, który w roku ub. zamordował w lesie koło Sądowej Wiszni 12-letniego chłopca.

Bezpodstawny zarzut szpiegostwa. Z Czerniowiec telegrafują: Aresztowaną niedawno pod zarzutem szpiegostwa Zofię Roeder, wypuszczono na wolność, ponieważ zarzuty przeciw niej podniesione, okazały się bezpodstawnemi. Roederówna zamierzu żądać od państwa odszkodowania.

Tow. literatów i dziennikarzy w Warszawie odbyło onegdaj ogólne zgromadzenie pod przewodnictwem red. Konrada Olchowicza. Sekretarz Lorentowicz w sprawozdaniu z pierwszego roku działalności młodej instytucyi zaznaczył pomyślny rozwój Towarzystwa, liczącego obecnie już 200 pracowników pióra. Dążeniem komitetu było z jednej strony gromadzenie funduszów, które mogłyby stanowić początek fundacyi zabezpieczającej starość literatów i dziennikarzy, z drugiej zaś strony dbałość o interesy materyalne i moralne członków. Przedmiotem obszernych rozpraw był artykuł „Kuryera porannego", w którym redakcya tego pisma poddała ostrej krytyce stanowisko zarządu Towarzystwa.

Po zatwierdzeniu sprawozdania kasowego i udzielenia absolutoryum zarządowi, odbyły się wybory. Honorowymi członkami Towarzystwa mianowano: Maryę Konopnicką, Elizę Orzeszkową, Bolesława Prusa, Henryka Sienkiewicza i A. Świętochowskiego. Do wydziału wybrani zostali: Aleksander Głowacki, Ignacy Matuszewski i Antoni Sadrewicz.

Dwa wyroki śmierci wydał we wtorek warszawski sąd wojenny, skazując na powieszenie robotników Aleksandra Pietrzykowskiego i Edwarda Krupińskiego za zamach na tajnych agentów policyi z dnia 26 maja z. r. na ulicy Grzybowskiej w Warszawie.

Ułaskawienie bandyty. Warszawski gen.-gubernator zamienił skazanemu na karę śmierci za 3 zabójstwa i 4 napady Feliksowi Pomykalskiemu karę śmierci na dożywotnie ciężkie roboty.

Trzęsienie ziemi w Wiedniu. Z Wiednia telefonują nam: Wczoraj o godz. 9·17 wieczorem odczuto tu lekkie trzęsienie ziemi. Po pierwszym słabszym huku podziemnym nastąpił po sekundzie drugi huk silniejszy, który odczuto przedewszystkiem w mieszkaniach, ponieważ poruszyły się meble, drgały szklanki i t. p. Przez cały dzień wczorajszy panował niezwykły upał, a wieczorem przeszła nad miastem burza z grzmotami.

Według informacyi centralnej stacyi meteorologicznej, o godz. 9·17 odczuto tu 4 sekundy trwające całkiem lekkie trzęsienie ziemi w kierunku z północy na zachód.

Proces bar. Poppera. Z Wiednia telefonują nam: Wczoraj rozpoczął się tu przed przysięgłymi proces o obrazę honoru wytoczony przez właściciela dóbr bar. Poppera przeciw adwokatowi drowi Baeckowi i dyrektorowi austryackiego Tow. fabrykacyi celluloidu Arturowi Blumenstockowi. Zastępcy oskarżyciela postawili wniosek o odroczenie rozprawy, albowiem bar. Popper z powodu choroby nie może się stawić w sądzie. Prezydent oświadczył, że Popper nie z powodu choroby, lecz zapewne z tej przyczyny, iż ścigany jest listami gończemi za oszustwa, nie przybył na rozprawę. — Po tem oświadczeniu, trybunał odrzucił wniosek odraczający.

Meeting awiatyczny w Budapeszcie. Z Budapesztu telegrafują: Do meetingu awiatycznego, który się tu odbędzie, zgłosili się dotąd: Paulhan, Latham, Fahrman, Rougier, Effimow, baronowa Delaroche i austryaccy awiatycy Etrich i Warchalowski.

Peary w Europie. Z Berlina telegrafują: Peary, który wygłosił tu onegdaj odczyt o wyprawie do bieguna północnego, wyjechał wczoraj do Rzymu, skąd uda się do Wiednia.

Echa obrabowania poczty w Tyflisie. Z Tyflisu telegrafują: Rosyjscy lekarze sądowi uznali oskarżonego o obrabowanie poczty Terpetrozowa umysłowo chorym, o czem zawiadomiono berlińskiego kuratora Terpetrozowa.

Katastrofa balonu. Z Nowego Jorku telegrafują: Według depeszy z Glasgowa w stanie Kentucky, wiceprezydent amerykańskiego klubu awiatycznego Forbes i artysta dramatyczny Yates, którzy onegdaj rano wznieśli się balonem w Quincy (Illinois), spadli tam wczoraj ranni i nieprzytomni. Dotąd nie zdołano ich doprowadzić do przytomności.

Trzęsienie ziemi. Z Nowego Jorku telegrafują: Ze San Domingo donoszą, że odczuto tam wczoraj o g. d nad ranem trzęsienie ziemi. Z wnętrza wyspy niema jeszcze szczegółów.

Mianowania. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz zamianował właściciela dóbr hr. Fryderyka Rzyszczewskiego szambelanem.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 11 maja.

HOTEL KRAKOWSKI: rotm. Władysław Laszewski, Zygmunt Lacki, Stanisław Uznański z Tarnowa, Romualdowie Kern z Górki (Król. Pol.), Zygmunt Popiel z Ściborzyc (Król. Pol.), Michał Strawe, Lubomiler Ludmer z Warszawy, X. Stanisław Knap z Beska, Adamowie Zmudzińscy z Rymanowa, Karol Syszler z Zawiercia, Bartłomiej Fidler z Beska, Karol Chmileowski ze Lwowa, Bolesław Klimowicz z Kijowa, Karol Wróbel z Żywca.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 11 maja. Losy: a) procentowe: Austryacki zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 302·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 281·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 287·50. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 249·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 112·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 30·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 535·— Clary 40 złr. m. k. 236·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 114·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 120·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 80·85. Palffy 40 złr. 245.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·35. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 42·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 285·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 257·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 257·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 545·—.

Berlin, 11 maja. Austryackie banknoty 85·10. Spirytus —·—.

Paryż, 11 maja. Renta 3-prc. 98·95. Mąka 31·25.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 11 maja. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 664 75, węg. Zakł. kred. 821 25, Anglobanku 313 75, Unionbanku 601 —. Länderbanku 497 75, Bankverein 539 75, Bodencredit 11 85· Galic. Banku hipotecz. 680 —, Kolei państwow. 760 50, kolei południ. 121 —, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 10, kolei Czerniow. — —, Alpiny 715 50, Rima Muranyi 671 50. Prag. Tow. żelazn. 26 01, Fabryki broni 680 —. Akcye tureckie tyt. 404 —. Gal. akc. Tow. kop. n. 875 —. Obl. węg. indemniz. 93 10. Renta majowa 94 30. Austr. renta koron. 94 25. Węgier. renta koron. 92 35. 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 65, 4% Listy Banku hip. 93 75. 4¼% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4½% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 90, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 94 —. 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 258 —, Marki 117 56. Ruble 254 —. Rosyj. pożyczka 103 20.

Usposobienie: lekko osłabione.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.